

Ewa Charkiewicz

Represje i promocja partycypacji w neoliberalnym mieście.¹

W 2008 i 2009 roku Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej oraz Stowarzyszenie Klon Jawor przeprowadziły ogólnopolskie badania współpracy między samorządami a NGO. Jednym z laureatów obdarzonych certyfikatem „Przyjazny Samorząd 2009” została gmina miejska Wałbrzych.² W trakcie tych badań, w maju 2008 roku, także w Wałbrzychu, kilkanaście młodych kobiet podjęło strajk głodowy przeciwko pozaprawnym eksmisjom. – „Odcięto nam wodę i prąd bez uprzedzenia. Potraktowano nas jak pasożyty, które trzeba wykurzyć” – mówiły. Prezydent nie chciał rozmawiać z grupą strajkujących kobiet i dążył do tego, aby je podzielić, proponując indywidualne spotkania. Strajk, akcje solidarnościowe i późniejsza samoorganizacja kobiet nie przyniosły zmian w miejskiej polityce mieszkaniowej, a uczestniczki nadal płaciły miastu odszkodowania (podwójny czynsz) za bezumowne zajmowanie mieszkań. Skazywano je na więzienie, wykluczano z dostępu do mieszkań komunalnych i przedstawiano jako wyrodne matki³. Zderzenie tych dwóch przykładów – Wałbrzycha jako miasta dbającego o współpracę z NGO-sami i jako miasta represjonującego, patologizującego oddolne protesty - pokazuje paradoksy partycypacji.

W Wałbrzychu od ponad 20 lat rozwija się aktywność obywatelska. Przybiera ona różne formy. Od nowych ruchów protestu społecznego⁴, przez oddolne inicjatywy strażnicze (które patrzą na ręce władzom miasta)⁵, po organizacje quasi (poza) rządowe, tworzone n.p. w celu zagospodarowania funduszy pomocowych i unijnych. To ostatnie odbywa się przy współdziałaniu miejskich i ogólnopolskich władz, a organizacje są szczerze obdarzane majątkiem publicznym i dotacjami z budżetu. Można tu wymienić tworzoną na początku transformacji Fundację Zamek Książ, Fundację

¹ Edytowana wersja tego tekstu pod zmienionym tytułem Partycypacja nie dla wszystkich ukazała się w: Partycypacja. Przewodnik, pod redakcją Joanny Erbel i Przemysława Sadury. Krytyka Polityczna 2012.

² Barometr współpracy <http://bazy.ngo.pl/download/2011-75516-certyfikat2009.pdf>. Partnerski samorząd. Współpraca w badaniach <http://administracja.ngo.pl/x/49886>

³ Za Agnieszka Czajkowska, Głodówka kobiet, *Gazeta Wyborcza*, 20.04.08. Zapis relacji prasowych o strajku i dyskusji na forach internetowych jest dostępny tutaj: http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/glodowka_kobiet_walbrzych.pdf. Zapis ten jest aneksem do artykułu: Ewa Charkiewicz. Matki do sterylizacji. Neoliberalny rasizm w Polsce. Biblioteka Online think Tanku Feministycznego 2008. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=170

⁴ Nowe ruchy protestu społecznego odnoszą się do społecznych i ekologicznych skutków globalizacji, w tym do programów strukturalnego dostosowania w krajach Południa czy restrukturyzacji, neoliberalizacji i prywatyzacji sfery społecznej (edukacja, ochrona zdrowia, pomoc i zabezpieczenia społeczne, tzw. usługi komunalne) i przyrody, jak i do deregulacji pracy.

⁵ Filmując na przykład miejscowe elity na „korupcyjnym balu” w Zamku Książ <http://www.youtube.com/watch?v=ctaPU9R75P4>

Wałbrzych 2000 czy Fundusz Regionu Wałbrzyskiego, którego celem jest wspieranie biznesu.

Mieszkańcy Wałbrzycha doświadczyli szczególnie dotkliwej restrukturyzacji. W 1989 roku jedna z pierwszych decyzji nowego rządu dotyczyła zamknięcia wałbrzyskich kopalń węgla. Podjęto ją w ciągu trzech tygodni i bez konsultacji. Rodzinom zależnym od dochodów z pracy w kopalniach i przemyśle górniczym nie zapewniono alternatywnych źródeł utrzymania. W kolejnych latach upadały zakłady odzieżowe, gdzie pracowały kobiety, zamykano szpitale. W 2003 roku bezrobocie wyniosło 55 proc. Mieszkańcy nie byli przygotowani na raptowne zmiany i likwidację miejsc pracy. Wzrastała liczba eksmisji. Jak stwierdza raport o stanie miasta przygotowany w październiku 2011 roku przez prezydenta, Wałbrzych do dzisiaj nie odzyskał poziomu rozwoju gospodarczego sprzed zamknięcia kopalń (to jest z okresu PRL-u) i od 20 lat tkwi w permanentnym kryzysie⁶. Wielu mieszkańcom Wałbrzycha, szczególnie pracownikom przemysłu i górnictwa restrukturyzacja przyniosła głód. Spowodowała też wzrost liczby samobójstw i wymusiła falę ekonomicznej migracji. Z drugiej jednak strony utrata praw i podstaw do życia przyczyniła się do samoorganizacji społecznej⁷.

Nowe ruchy protestu społecznego

Wśród zinstytucjonalizowanych nowych form protestu społecznego dużą rolę odegrało powstałe w 2004 roku Stowarzyszenie Biedaszyby⁸. Założono je, aby organizować i zrzeszać górników, którzy podjęli nieformalną działalność gospodarczą i reprezentować ich obywatelskie i ekonomiczne interesy wobec lokalnych i krajowych władz. Pozbawieni pracy górnicy ze zlikwidowanych kopalń utrzymywali się ze złomiarstwa i kopania węgla w miejskich parkach i okolicznych lasach. Tak pracowały także dzieci i kobiety. Początkowo biedaszybnicy pozyskiwali węgiel na potrzeby własne i sąsiadów, a z czasem stworzyli nieformalne przedsiębiorstwa z własnym transportem i sieciami dystrybucji. Zaspokajano w ten sposób potrzeby ubogich gospodarstw domowych, których nie stać było na ogrzewanie mieszkań po cenach rynkowych. Przedsiębiorczość biedaszybników wywołała represje policyjne (pobicia, areszty, konfiskaty), a także represje natury dyskursywnej – ich działania kryminalizowano, opisywano jako przestępcze i patologiczne. Wbrew początkowym deklaracjom, nie podjęto z nimi dialogu⁹.

Działania biedaszybników miały szeroki repertuar: samoorganizacja gospodarcza, artykulacja

⁶ Raport o stanie miasta. Plan rozwoju. 27.10.2011. URL http://um.walbrzych.pl/strony/do_druku/aktualnosci/2011/10/053-01.pdf

⁷ Agnieszka Brytan i Lech „Lele” Przychodzki, „Fabryka ludzkich smieci”, Kwartalnik Elblaski Tygiel, nr 1(42)/2006. URL <http://www.infopol.lt/pl/naujienos/detail.php?ID=994>. Tomasz Rakowski, Łowcy, zbieracze, praktycy niemocy. Słowa, Obraz Terytoria. <http://www.lowczyzbieracze.pl/>. Katarzyna Gawlicz i Marcin Starnawski, „To nie jest życie”. Kobiety z gospodarstw domowych o niskich dochodach w Wałbrzychu. Raport z badań Think Tanku Feministycznego 2009, URL http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/kobiety_ubostwo_walbrzych1.pdf. Małgorzata Maciejewska i Marcin Marszałek, 2010 Ubostwo i płeć w neoliberalnym mieście. Raport z badań Think Tanku Feministycznego 2010; URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=450

⁸ Komitet Obrony Biedaszyby powstał w 2004 roku i potem przekształcił się w Stowarzyszenie Biedaszyby. <http://www.biedaszyby.republika.pl/index.html>

⁹ OZZiPP. Polityka wysiedleń po polsku. <http://www.ozzip.pl/publicystyka/walki-pracownicze/902-11-listopada-dniem-solidarnosci-z-biedaszybnikami>.

postulatów wobec władz lokalnych, propozycje zmian prawa, jak i marsze protestacyjne. Aktywiści Stowarzyszenia angażowali się także w produkcję wiedzy krytycznej usytuowanej w doświadczeniach górników (dokumentacja protestów i górników historia kopalnictwa w Wałbrzychu, analiza restrukturyzacji). Warto tu podkreślić wykorzystanie nowych form elektronicznej komunikacji, jak strona internetowa Stowarzyszenia i produkcja video-dokumentów.

Podobny szeroki repertuar działań dotyczył także protestów mieszkaniowych młodych kobiet. Po strajku głodowym młodych kobiet w Wałbrzychu zespół badaczek-aktywistek Think Tanku Feministycznego prowadził w Wałbrzychu badania partycypatywne zorientowane na działanie¹⁰ z kobietami z wałbrzyskich dzielnic Biały Kamień i Podgórze. Przed publikacją przedstawiono uczestniczkom projekt raportu z badań¹¹, co dało okazję do spotkania się, nawiązania więzi i stworzyło warunki do kontynuacji samoorganizacji, jaka się zaczęła w trakcie strajku głodowego. Raporty z badań i film dokumentalny¹² stanowiły narzędzie politycznej interwencji na rzecz kobiet i mężczyzn doświadczających krzywd i ucisku, i odzyskania ich obywatelstwa¹³. Małgorzata Maciejewska, Magda Malinowska, Marcin Marszałek i Katarzyna Pawlik stworzyli sieć wsparcia dla młodych kobiet, w którą włączyły się między innymi Akcja Lokatorska, Kancelaria Sprawiedliwości Społecznej, Partia Kobiet, Inicjatywa Pracownicza oraz inne organizacje i osoby.

Protesty biedaszybników, pielęgniarek, pracowników likwidowanych czy przekształcanych w spółki zakładów to seria walk i daremnych prób komunikacji z przedstawicielami administracji publicznej w sprawach dotyczących potrzeb bytowych i pracy. Drugim obszarem wokół którego ogniskowała się aktywność obywatelska w Wałbrzychu jest prawo do mieszkania. Strajk głodowy młodych kobiet z dzielnicy Podgórze jest jednym z wielu przykładów tych walk o podstawy do życia i odzyskanie obywatelstwa. Także tu próbowano wywalczyć wpływ i możliwość uczestnictwa. Część protestów wiąże się z pozbawianiem prawa do wykupu mieszkań zakładowych. Przekazywano je miastu, a to z kolei - prywatnym spółkom czy quasi organizacjom pozarządowym, z pominięciem praw lokatorów¹⁴. Dużą rolę odgrywają organizacje jak Aktywna Grupa Lokatorów Mieszkań ZUG Wamag w Wałbrzychu czy Stowarzyszenie „Rodzina i Turystyka”. Ich działalność sięga od spraw mieszkaniowych, przez monitoring i krytykę polityki miejskiej, po zaangażowanie w europejskie inicjatywy (jak Forum Społeczne czy Kampania Przeciwko Zadłużeniu - CADTM).

¹⁰ Upodmiotawiające badanych i współtworzące z nimi wiedzę mogącą służyć np. wzmocnieniu ruchu społecznego działającego na rzecz sprawiedliwości społecznej i ekologicznej.

¹¹ Video relacja ze spotkania URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=379

¹² Katarzyna Gawlicz i Marcin Starnawski, *ibid.* Małgorzata Maciejewska i Marcin Marszałek, *ibid.* Strajk Matek. Reżyseria i zdjęcia Magda Malinowska. Produkcja SzumTV i Think Tank Feministyczny. URL <http://blip.tv/szumtv/strajk-matek-5623289>

¹³ Ewa Charkiewicz. Think Tanku Feministycznego współpraca z kobietami żyjącymi w niedostatku.. URL http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/TTF_badania_2010.pdf

¹⁴ Tak się stało między innymi w przypadku mieszkań zakładów WAMAG, które miasto wniosło jak o swój wkład do Wałbrzyskiego Towarzystwu Budownictwa, po czym Towarzystwo zostało zlikwidowane, aby przeobrazić się w spółkę z oo, przy mniejszociowym udziale miasta. Zob. problem WTBS wciąż nierozwiązany, <http://walbrzychfakty.pl/2011/08/03/problem-mieszkancow-wciaz-nerozwiazany/>. Aby bronić swoich interesów jak i dobra publicznego mieszkańcy założyli Aktywna Grupa Lokatorów Mieszkań Zakładowych ZUG Wamag SA w Wałbrzychu

Protest młodych kobiet dotyczył prawa do mieszkań socjalnych. W Wałbrzychu stoi dużo pustostanów, a wiele rodzin wciąż nie ma gdzie mieszkać, albo mieszka w zatłoczonych, substandardowych warunkach, bez WC i centralnego ogrzewania. Tak jest np. w dzielnicy Biały Kamień, gdzie w 2008 roku zorganizowano głodowy strajk matek. W 2010 roku liczba rodzin starających się o mieszkania z zasobów miejskich wyniosła 2305, z czego 955 starało się o lokale zamienne i socjalne. Przydzielono ich 185, podczas gdy pustych stało kilkakrotnie więcej¹⁵. Najuboższe rodziny - utrzymujące się z tymczasowej niskopłatnej pracy, niemogące sobie pozwolić na wynajem na wolnym rynku ani na kredyt, zmuszone były do zajmowania pustostanów, które remontowały na własny koszt¹⁶. Nic dziwnego, że liczba tzw. samowolnych zajęć wyniosła 494 (a w ubiegłym roku już 516)¹⁷. Dane te pokazują dramatyczną sytuację mieszkaniową w Wałbrzychu, co jak wskazuje raport NIK z czerwca 2011 o realizacji obowiązku zapewniania mieszkań socjalnych przez gminy, odzwierciedla sytuację w innych miastach w Polsce¹⁸.

Neoliberalizacja samorządu i NGO-sów

Sprawozdania z obrad Rady Miasta i inne dokumenty dostępne na stronie Urzędu Miasta¹⁹ pokazują, że samorząd nie reprezentuje najuboższych mieszkańców i nie otwiera im możliwości efektywnej partycypacji. Takie dokumenty jak strategie rozwoju czy plan rewitalizacji pisane są według jednego schematu i podporządkowane są założeniom programów operacyjnych przygotowanych przez Komisję Europejską, z których polski rząd wybiera swoje priorytety. Ten tryb podejmowania decyzji, gdzie założenia polityk rozwoju są z góry przesądzone wykluczają partycypację w formułowaniu strategii. Dokumenty te przesądzą o alokacji środków finansowych pod kątem ich spójności z programami operacyjnymi i wykluczają inne cele. W neoliberalnych ramach tych dokumentów argumenty ekonomiczne są nadrzędne wobec spraw socjalnych i praw człowieka. Te same założenia są upowszechniane w dyskursie publicznym przez neoliberalne think tanki i media. Trudno się zatem dziwić, że regulamin, który zakładał pozaprawne eksmisje (wymuszenie opuszczenia lokalu przez odcięcie wody i prądu) i odszkodowania dla miasta w wysokości podwójnego czynszu za samowolne zajęcia mieszkań został przyjęty jednogłośnie. Miasto podejmuje konsultacyjne inicjatywy oraz sonduje opinie mieszkańców. Nie prowadzi jednak dialogu na temat założeń strategii rozwoju czy alokacji środków publicznych.

Nie dyskutuje się więc o tym, czy miasto powinno inwestować w gwarancje kredytowe dla spółki Aqua Park, czy na przykład w remonty zasobów mieszkaniowych. Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Wałbrzycha na lata 2008-2015, przygotowany przez firmę Doradztwo Gospodarcze DGA S.A. na zlecenie gminy Wałbrzych, zawierał co prawda element zasięgnięcia opinii obywateli (sondaż wśród mieszkańców). 25 proc. uczestników wskazało, że najważniejszym problemem jest ubóstwo i

¹⁵ Załącznik nr 1 do Uchwały Nr XXXIII/305/08 RMW z dnia 19 grudnia 2008r

¹⁶ Małgorzata Maciejewska i Marcin Marszałek, ibidem, zob. także Marcin Marszałek. Polityka mieszkaniowa czyli plan z pominięciem lokatorek. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=382

¹⁷ http://www.um.walbrzych.pl/strony/do_druku/aktualnosci/2011/12/012.php

¹⁸ <http://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,6903,nik-brakuje-lokali-socjalnych-dla-potrzebujacych.html>

¹⁹ <http://www.um.walbrzych.pl/>

brak pracy. Ich głos został jednak pominięty w projekcie, którego celem jest gentryfikacja, jeden z priorytetów unijnych funduszy strukturalnych. W dalszych częściach dokumentu eksperci DGA odnieśli się do ubóstwa i braku pracy zgodnie z neoliberalną normą, czyli traktując je jako problem braku aktywności po stronie ubogich.

W liczącym 120 tys. mieszkańców Wałbrzychu jest blisko 200 organizacji pozarządowych. Urząd Miasta wskazuje na 143²⁰, a kolejnych 30 można zidentyfikować na podstawie innych świadczących o ich aktywności dokumentów publikowanych w internecie, albo na podstawie list beneficjentów grantów z funduszy unijnych²¹. Miasto oferuje konkursy grantowe na działania dotyczące pomocy społecznej, przeciwdziałania patologiom, kultury i tradycji narodowej, promocji zdrowia, kultury fizycznej, krajoznawstwa, wspierania NGO-sów (np. za sprawą projektów upowszechniających informacje o tym, jak zakładać NGO, czy nastawionych na szkolenia liderów). 22 organizacjom zapewnia lokal. Jeśli chodzi o kwestie społeczne (te, o które walczą biedaszybnicy czy głodujące w 2008 roku młode matki z Wałbrzycha), projekty mają charakter dekoracyjny i usługowy. Proponuje się działania dotyczące np. wigilii wolontariusza, szkolenia szkolnej służby medycznej, prowadzenia punktu Konsultacyjno – Diagnostycznego d/s HIV/AIDS, zapewnienia jednego gorącego posiłku dziennie (w tym śniadania wielkanocnego i kolacji wigilijnej), prowadzenia klubu abstynenta, czy działań integracyjnych dla dzieci.

W najlepszym razie NGO-sy zastępują więc neoliberalne państwo, które wycofuje się z odpowiedzialności za wdrażania praw socjalnych²². Podmioty uniwersalnych praw przeobrażane są w okazjonalnych klientów, a najuboższymi obywatelom i obywatelkom pomoc zapewnia się tylko tam, gdzie istnieje NGO, które akurat posiada odpowiedni grant. System ten sprzyja demontażowi obywatelstwa, a warunkiem jego utrzymania jest uniemożliwienie partycypacji.

Na podstawie dostępnych w internecie niepełnych danych, wiadomo, że w latach 2007 – 2011 organizacje pozarządowe w Wałbrzychu otrzymały z budżetu gminy i ze środków unijnych granty w wysokości co najmniej 210,6 miliona złotych. 13,6 proc. wymienionej tu sumy pochodziło z budżetu miasta, reszta z funduszy unijnych. Większą część zagospodarowały organizacje

²⁰ Wykaz organizacji pozarządowych działających na terenie miasta Wałbrzycha (stan na kwiecień 2011 r.) http://www.um.walbrzych.pl/strony/do_druku/gospodarka/op/mapa_aktynosci/2011/wykaz_org_pozarządowyc_h_2011.pdf. Wykaz osób deklarujących udział w opiniowaniu ofert złożonych w drodze otwartych konkursów ofert

²¹ Sprawozdania ze współpracy gminy Wałbrzych z NGO-sami:
http://www.um.walbrzych.pl/strony/do_druku/gospodarka/op/sprawozdania/2010/sprawozdanie_2010.pdf ;
http://www.um.walbrzych.pl/strony/do_druku/gospodarka/op/sprawozdania/sprawozdanie_2007_op.pdf;
Lista beneficjentów PO KL stan na 1 sierpnia 2011 dostępna na http://www.efs.gov.pl/Projekty/Strony/Projekty_POKL.aspx Lista beneficjentów programów operacyjnych na lata 2007 – 2013, stan na 2 października 2011 dostępna na URL: http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/listabeneficjentow/Strony/Lista_beneficjentow_FE_021011.aspx

²² 83,5 % zarejestrowanych bezrobotnych nie ma uprawnień do zasiłku (dane za GUS, 2011), a pieniężna pomoc socjalna (zasiłki okresowe) wynosi 67,7 złotych rocznie w przeliczeniu na statystycznego beneficjenta/tkę. Pomoc jest poniżej minimum biologicznego, a progi dochodowe nie były podwyższone od 2006 roku (Ewa Charkiewicz, Kobiety i ubóstwo. Widzialna ręka neoliberalnego państwa. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2010. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=394)

parabiznesowe, jak Fundusz Regionu Wałbrzyskiego czy Fundacja Wałbrzych 2000. Tymczasem organizacje związane z nowymi ruchami protestu społecznego, działające na rzecz osób żyjących w niedostatku oraz pozbawianych prawa do mieszkań, albo działają bez środków finansowych (kosztem reprodukcji własnego życia) albo usiłują negocjować polityczne kompromisy. Fakt, że raport na temat sytuacji mieszkaniowej w Wałbrzychu przygotowany przez jeden z większych NGO-sów w ramach projektu finansowanego z funduszy pomocowych został zignorowany daje do myślenia²³.

Partycypacja i władza

Co to wszystko mówi o dystrybucji czy systemie relacji władzy? W debacie publicznej na temat partycypacji przeważa idealnościowa wersja partycypacji, która jest politycznie użyteczna, bo kamufluje nie tylko deficyt demokracji, a wręcz upowszechnienie polityk stanu wyjątkowego²⁴. I tak na przykład współautorzy raportu *Polska 2030*²⁵ kreują liryczną wizję otwartego rządu, gdzie środki takie jak elektroniczna komunikacja, założona przejrzystość i dostęp do informacji sprawią, że obywatele staną się źródłem rozwiązań i wiedzy do rządzenia państwem. Płciowe, kulturowe czy ekonomiczne i klasowe zróżnicowanie między obywatelami, ich sprzeczne interesy, zakres dostępu do internetu, materialne warunki uczestnictwa, w tym środki na formułowanie alternatywnych strategii ani żadne problemy z otwartością i przejrzystością administracji publicznej nie są brane pod uwagę. Nie brana jest także pod uwagę różnica między konsultacją, a uprawianiem pijaru politycznego, gdy rząd zatrudnia agencje reklamowe, aby tworzyły przekaz o reformach, n.p. emerytalnych analogicznie do perswazyjnego marketingu produktów komercyjnych. W dyskusjach o partycypacji zasadnicze stawki polityczne zostają zamazane, a kwestia materialnych warunków partycypacji – niepodjęta. Koszty uczestnictwa przerzuca się na barki osób, które podejmują za współobywateli/ki odpowiedzialność, z jakiej wycofuje się neoliberalne państwo. Analizowany tu przykład finansowania NGOs w Wałbrzychu pokazuje, że na działania dotyczące obrony praw socjalnych nie ma dotacji, a wręcz są one represjonowane. Rzeczywisty konflikt o partycypację rozgrywa się wokół obywatelstwa: czy podmiotem politycznym państwa jest inwestor czy obywatel? A jeśli obywatel, to czy obywatel/ka to podmiot uniwersalnych praw człowieka w tym praw socjalnych i praw kobiet, czy przedsiębiorcza jednostka zdolna do życia na prywatną subskrypcję, ponieważ stać ją na opłacenie wszystkich składek i ubezpieczeń oraz edukację dzieci? Konflikty o partycypację toczą się o podstawy do życia: pracę, mieszkanie, środowisko, a więc w sferze reprodukcji społecznej/ekonomii opieki.

Teoretycznie, w myśl polskiej Konstytucji z 1997 roku obywatele i obywatelki mają prawo do mieszkania. W 1985 roku wprowadzono zmiany w Kodeksie Cywilnym, które re-definiowały ustanowioną dekretem z 1944 roku własność wspólną ludu pracującego miast i wsi jako własność państwa (czyli wówczas partyjnych technokratów). Po 1989 roku podejmowano uchwały po części

²³ Stowarzyszenie Obrona Praw Człowieka i Obywatela w Wałbrzychu. Sytuacja mieszkaniowa w Wałbrzychu. Badania przeprowadzone wśród klientów Biura Porad Obywatelskich. 2008.

²⁴ O wprowadzaniu reform strukturalnych metodami stanu wyjątkowego, zob. zob. William E. Scheuerman. (2002). Economic state of emergency. URL <http://www.derechos.org/nizkor/excep/scheuerman.html>

²⁵ Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności. Długookresowa strategia rozwoju kraju. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Projekt. 17 listopada 2011. Str 45.

decentralizujące suwerenną własność państwa do władz lokalnych, lecz bez zapewnienia odpowiednich środków finansowych na utrzymanie dóbr publicznych (Tak stało się na przykład z placówkami ochrony zdrowia. Szpitale wpędzono w długi, bo gminy nie miały ich z czego utrzymać). Uchwała z 1997 roku wymusiła przeobrażanie zasobów jednostek administracji publicznej w spółki skarbu państwa. Zarządy mieszkań komunalnych, wodociągi, czy szpitale zaczęły funkcjonować jak firmy. Celem firm jest maksymalizacja efektywności ekonomicznej, a nie wdrażanie praw człowieka, w tym praw do mieszkania. Żadna z tych zmian, podejmowanych mocą prawa, nie była przedmiotem szerokich konsultacji społecznych²⁶. Decyzje polityczne podejmują grupy ekspertów czy grupy interesu (mikro-klasa polityczna, według prof. Jacka Tittenbruna) a demokracja została wypatroszona od środka²⁷. Neoliberalne państwo jest autorytarną, oporną na partycypację strukturą, która może przetrwać tylko przez wykluczenie uczestnictwa lub tworzenie jego fikcyjnych obrazów i kreowanie sztucznych konfliktów społecznych w zgodzie z zasadą dziel i rządź. Za przykłady mogą posłużyć konflikt wokół Rospudy albo próba wywołania sporu o wiek emerytalny między tzw. służbami mundurowymi i rolnikami a resztą składkowiczów.

Neoliberalizm polega na upowszechnianiu form przedsiębiorstwa w społeczeństwie i wdraża idealny model rynku jako uniwersalny regulatywny ideał. W praktyce mamy do czynienia z neoliberalizacją. Konteksty i strategie oporu ścierają się z bezustanną ekonomizacją i prywatyzacją życia społecznego i przyrody. Odnosi się to przeobrażeń czy inaczej resubiektywizacji podmiotów (wdrażanie modelu przedsiębiorczej jednostki) i instytucji społecznych (państwo czy szpital jako firma). Jako polityka prawdy (wzajemne powiązania wiedzy i władzy), neoliberalizm daje konceptualne oprzyrządowanie do nowej rundy grodzień²⁸ – wywłaszczania z własności wspólnej, w tym ze sfery społecznej (mieszkalnictwo, edukacja, ochrona zdrowia, zabezpieczeń społecznych, tzw. usługi komunalne) jak i z praw socjalnych, które zabezpieczają dostęp do własności wspólnej. W państwie czy mieście, które funkcjonuje jak firma nie ma obywateli, są interesariusze i klienci. Grupy interesu różnią się zasobami i siłą społecznego wpływu. Widzialność i głos publiczny grup krzywdzonych jest zapośredniczony przez NGOs, które nie odpowiadają za swą działalność wobec grup społecznych, które które reprezentują. Ich ramy działania definiują grantodawcy. Ustawodawca wymaga, aby NGOs funkcjonowały jak firmy, narzucając te same rygory sprawozdawczości finansowej i struktury odpowiedzialności jak w prywatnych przedsiębiorstwach. Jednocześnie programy grantowe ściśle określają zakres działań, które są finansowane. Na konkurencyjnym rynku grantów przetrwać mogą najlepiej dostosowani do procesów neoliberalizacji. Odbieranie praw i urynkowanie społeczeństwa odbywa się mocą prawa i przez współdziałanie uczestników.

Jednocześnie bardzo mało u nas zasobów do produkcji wiedzy krytycznej, a krytyki neoliberalizacji nie krążą nawet, poza wyjątkami²⁹ w alternatywnym politycznym obiegu. Mamy sporo ciekawych

²⁶ Ustawa o gospodarce nieruchomościami Dz.U. 1997 Nr 115 poz.741

²⁷ Jacek Tittenbrun, Z deszczu pod rynnę. Meandy polskiej prywatyzacji. Zysk i Spółka. 2007; Termin patroszenia demokracji od środka pożyczam od Janine Brodie, Polityka na granicach. Restrukturyzacja i ruch kobiet w Kanadzie. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2008, URL http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=188

²⁸ Pojęcie grodzień za Karol Marks, Kapitał. Tom II

²⁹ Jak publikacje OZZIP i środowiska Rozbrat, KiP, Recykling Idei, biblioteki online na www.ekologiasztuka.pl,

tłumaczeń, ale polskie reformy ochrony zdrowia, deregulacja praw pracowniczych nie stają się przedmiotem krytycznych analiz. Ze środków publicznych obficie korzystają neoliberalne *think tanki* i firmy doradztwa politycznego, co oznacza prywatyzację polityki. Na krytykę społeczną ani na formułowanie alternatywnych strategii czy koncepcji polityk środków nie ma.

Taki system wiedzy i władzy³⁰ umożliwia i nadaje określony kształt partycypacji. Otwiera pewne możliwości i wyklucza inne. Wróćmy do przykładu z Wałbrzycha. Neoliberalne think tanki i usługowe NGOs są finansowane ze środków publicznych. Radnych, którzy podjęli inicjatywę współpracy z grupą kobiet zaangażowanych w obronę praw lokatorskich ostrzegano o możliwości utraty biura opłacanego przez miasto. Kobietom zaś pozwalano się organizować, ale tylko w dopuszczalnej formie Akademii Malucha (w przeciwnym razie nie miałyby lokalu na samopomocowe spotkania). Pouczano je też, aby zajmowały się sprawami wychowania dzieci i kultury i nie podejmowały spraw bytowych (praca i mieszkanie). Wybrane NGO-sy są otaczane opieką za cenę dopasowania do panującej polityki prawdy. Dobro wspólne jakie stanowi społeczeństwo i jego zasoby jest prywatyzowane zarówno na rzecz firm jak i na rzecz organizacji pozarządowych. Tak zwane społeczeństwo obywatelskie jest organizowane według modelu rynku, gdzie NGOs konkurują na rynku grantów o dotacje i dopasowują do nich swoje programy.³¹ Za tymi warunkami do nadzorowanej partycypacji kryje się polityczna ekonomia przemocy wobec grup, które doznają społecznych krzywd i które pozbawia się bytowych podstaw, wpływu na własne życie i praw człowieka.

Dyskusja o partycypacji nie może się odwoływać do idealnych modeli partycypacji, ponieważ stanowią one kopię bez oryginału, opisują świat, który nie istnieje w rzeczywistości i zamazują upowszechnienie neoliberalnej ekonomii przemocy. Jak pisał Giorgio Agamben, „suwerenność, prawa, naród, demokracja [...] odnoszą się do rzeczywistości, która nie ma już nic wspólnego z tym, co pojęcia te miały oznaczać”³². Partycypacja należy do katalogu takich pojęć. Jej odzyskanie, jak wszystkie inne formy wyzwolenia, zależy od rozpoznania własnego uwikłania. Aby to było możliwe konieczne jest wyjście poza liryczne narracje o partycypacji (które kamuflują represje partycypacji) i wyposażenie rzeczników praw w zasoby wiedzy krytycznej i środki materialne, co jest warunkiem tworzenia nowego projektu społecznego opartego na sprawiedliwości społecznej, demokracji uczestniczącej i prawach człowieka.

Adnotacja bibliograficzna: Ewa Charkiewicz. Represje i promocja partycypacji w neoliberalnym mieście. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2012.
URL: <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0109charkiewicz2012>

³⁰ – zob. Michel Foucault. Podmiot i władza. http://www.ekologiasztuka.pl/seminarium.foucault/readarticle.php?article_id=21

³¹ Zob. M. Foucault, *Narodziny biopolityki*, PWN. 2011. gdzie krytyka społeczeństwa obywatelskiego jako upowszechniania formy rynkowej w społeczeństwie. Przykładem prywatyzacji dóbr wspólnych na rzecz NGOs są na przykład bezzwrotne dotacje i przekazywanie budynków na rzecz Fundacji Familijny Poznań i wielu innych.

³² Giorgio Agamben.. *Means Without Ends. Notes on politics*. Minnesota University Press. 2000. URL <http://www.mediafire.com/?6tz1ctcjhbv>

